

Przed 62 lata Niemcy wymordowali 1250 mieszkańców parafii w Borowie

# Ludzie pamiętają

2 lutego br. odbyły się uroczystości upamiętniające 62. rocznicę męczeństwa niewinnych mieszkańców Borowa oraz kilku okolicznych wsi. W wyniku przeprowadzonej przez Niemców pacyfikacji wymordowano 1250 kobiet, dzieci i mężczyzn, których ciała przeważnie spalono wraz z zabudowaniami. Do dzisiaj nikt z oprawców nie poniósł z tego tytułu żadnej odpowiedzialności, chociaż od dawna znane były nazwiska oficerów i numery jednostek biorących udział w mordowaniu cywilnej ludności Borowa i pozostałych wiosek.

Uroczystości upamiętniające obchody 62. rocznicy pacyfikacji Borowa rozpoczęły się Mszą św. w kościele parafialnym p.w. św. Andrzeja Apostoła w Borowie, a następnie nastąpił przemarsz na stary cmentarz do mogiły pomordowanych. Mszę św. odprawił pochodzący z Borowa ks. Stanisław Stępień. W uroczystościach brały udział władze miasta i gminy Annapol, na terenie której leży Borów, oraz władze samorządowe z Kraśnika, Stalowej Woli i innych miejscowości. Obecni byli również posłowie oraz wiceprezidentką sejmiku woj. lubelskiego Stanisław Gogacz.

Po Mszy św. wierni oraz poczty sztandarowe przemaszewali na stary cmentarz, gdzie modlono się nad mogi-

łami pomordowanych. Po apelu poległych odczytano list z Kancelarii Prezydenta Polski, podpisany przez podsekretarza stanu Lenę Dąbkowską-Cichocką, który nadszedł do Ko-

mitetu Organizacyjnego Obchodów 62. Rocznicy Pacyfikacji Borowa.

„(...) W imieniu Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego dziękuję za zaproszenie na uroczystość. Niestety, wcześniej podjęte zobowiązania nie umożliwiły Panu Prezydentowi przyjazdu do Borowa. Proszę przyjąć zapewnienie, iż Pan Prezydent dzieli z Państwem pamięć o tragicznych wydarzeniach sprzed 62 lat, gdy wojska hitlerowskie dokonały zbrodniczej pacyfikacji na terenie całej ówczesnej parafii Borów. Wy-



FOT. WIELKI

## Wydarzenia

**Rolnicy z 16 powiatów województwa warmińsko-mazurskiego, które latem zostały dotknięte klęską**

suszy, wciąż czekają na unijne dopłaty. Pieniądze powinny być wypłacane od 1 grudnia, a żaden rolnik jeszcze ich nie otrzymał. W powiatach olsztyńskim i nidzickim nie wyliczono nawet kwot, które należą się gospodarzom. W szczególnie trudnej sytuacji są gospodarstwa, które zacięły kredyty, licząc na szybką ich spłatę po otrzymaniu dopłat obszarowych. Wielu z nich grozi już egzekucje komornicze.

Adam Białous

**Austriacki minister zdrowia pani Maria Rauch-Kallat wypowiedziała się przeciwko komercyjnym uprawom i handlowi genetycznie zmienionym**

rzepakiem GT73. Został on wprowadzony przez Brukselę na listę gatunków uprawowych w czerwcu 2005 r. Wiedeń zapowiedział, że liczy się z odpowiednią reakcją unijnej administracji, również ze skargą. Głównym punktem krytyki w odniesieniu do rzepaku GT73 jest jego środowiskowa aktywność, bowiem na skutek powinowactwa z roślinami gatunków Brassicaceae (np. kapusta, rzepa, sałata, buraki, rzodkiew, brokuły i kalafior) bardzo łatwo łączy się on w drodze zapylenia z innymi uprawami. Obecna decyzja rządu Austrii jest szczególnie istotna z uwagi na bieżącą kadencję przewodnictwa tego kraju w UE i pojawia się w okresie, kie-

dy Grecja, Węgry i Polska są ostro atakowane za wprowadzenie zakazu wysiewu kukurydzy MON810.

**O 7-8 procent rosła co roku cena ziemi rolnej z zasobów Skarbu Państwa na Kujawach i Pomorzu. Średni krajowy wzrost cen jest wyższy i wynosi 20-25 procent. Na ziemi zarobić można więcej, niż lokując pieniądze w banku. To nie jest skutek wejścia Polski do Unii Europejskiej. Ziemia rolna drożeje od kilkunastu lat. Spadek nastąpił tylko w 2002 r., kiedy hektar kosztował średnio o 3 proc. mniej niż w 2001 r. Tendencja jest jednak wzrostowa i dotyczy to zarówno ziemi sprzedawanej w obrocie prywatnym, jak i gruntów Skarbu Państwa.**

oprac. Magdalena Motylewska

darzenia te pozostają dość żywe w pamięci wielu polskich rodzin i wciąż istnieją w narodowej świadomości, a obowiązkiem naszym jest utrwalanie tej pamięci. Dlatego Prezydent RP z najwyższym szacunkiem odnosi się do tych wszystkich osób i organizacji, które postawiły sobie za cel przypomnienie Polakom i światu o wszystkich tragicznych wydarzeniach II wojny światowej. Proszę przyjąć wyrazy uznania Prezydenta RP, Pana Lecha Kaczyńskiego, dla Państwa działalności”.

Komitet organizacyjny otrzymał również list – utrzymany w podobnym tonie – od Ewy Draus, wojewody podkarpackiego.

Na uroczystościach w Borowie, jak każdego roku, obecny był Stanisław Krogulec, kustosz Muzeum Martyrologii i Męczeństwa Wsi Polskiej w Michniewie (Świętokrzyskie).

Na kilka dni przed rozpoczęciem obchodów 62. rocznicy pacyfikacji przy trzech drogach wjazdowych do Borowa ustawiono tablice informacyjne w języku polskim i angielskim o następującej treści: „Ta wieś została spacyfikowana w dniach 2-3 lutego 1944. W ciągu dwóch dni

niemiecka armia zamordowała 300 osób i doszczętnie spaliła całą wieś – 280 gospodarstw”.

Andrzej Rej, przewodniczący komitetu organizacyjnego, zaapelował do mieszkańców wszystkich pacyfikowanych wsi polskich, aby na drogach dojazdowych do ich miejscowości stawiali dwujęzyczne tablice informujące o mordowaniu ludności cywilnej przez niemieckie wojsko i policję.

– Jeżeli my sami nie będziemy informować, szczególnie młodych Polaków, ludzi z innych państw, o tym, co nam uczynili Niemcy podczas II wojny światowej, to nie dziwnym będzie się w Niemczech będzie się coraz bardziej wybielać swoich ziomków, którzy wrócić z katów zamieniają się w ofiary. Dlatego Sejmowi RP proponujemy wprowadzenie Dnia Pamięci Narodowej, w której czciłoby się Polaków zamordowanych podczas II wojny światowej – powiedział „Naszemu Dziennikowi” Andrzej Rej, zapytany o niestrudzoną aktywność mieszkańców Borowa działających w ramach Stowarzyszenia na rzecz Ekorozwoju Wsi Borów.

Marek Garbacz

**Posel Gabriela Mastowska (LPR), współorganizatorka wystawy o martyrologii wsi polskiej, zorganizowanej w Sejmie w 2005 roku:**

Okazuje się, że im dalej od zakończenia wojny, tym więcej trzeba poświęcać uwagi, aby nie zapomnieć i nie zniekształcać tego, co się zdarzyło w tamtych latach. Wszystkie podejmowane działania, zarówno prowadzone w Borowie, jak i zorganizowana w Sejmie wystawa, miały na celu złozenie holdu wszystkim pomordowanym i poszkodowanym Polakom, a także ich rodzinom. Drugim, nie mniej ważnym, celem było poinformowanie Polaków i uświadomienie społeczeństwu, w tym również politykom pracującym w Sejmie, pracownikom, obywatelom i odwiedzającym tę instytucję, ogromu szkód i zniszczeń, jakie Narodowi Polakom przysporzyli Niemcy podczas II wojny światowej. Naszym celem było też zwrócenie uwagi, że Polacy, jako Naród poszkodowany, mają prawo dochodzenia roszczeń cywilno-prawnych od Niemiec. Jest to istotny problem, szczególnie w kontekście niemieckich dążeń do odzyskania rzekomo ich ziem i ostatnio niezwykle aktywnych na polu politycznym ziomków niemieckich. Wszystkie zatem działania, jakie podejmowane są m.in. w Borowie, myślę tutaj o minionej rocznicy pacyfikacji, pokazują, kto faktycznie był poszkodowanym, a kto katem.

Ważnym elementem tej pacyfikacji była na celu również integracja poszkodowanych rodzin, także polityków i prawników, którzy mogą doprowadzić spadkobierców zamordowanych do dochodzenia stosownych roszczeń ze strony Niemiec. Dlatego, zyciście patrząc na działania podejmowane w Borowie, chcielibyśmy wypozyczyć fotografie z muzeum w Michniewie, aby pokazać je posłom obecnej kadencji Sejmu RP

not. gama

W dniu 8.02.2006 r. o godz. 19.00  
w archikatedrze św. Jana Chrzciciela w  
Warszawie przy ul. Świętojańskiej 10  
odbędzie się Msza Święta w intencji  
ofiarn katastrofy katowickiej i ich rodzin.

Liga Polskich Rodzin

W dniu 1 lutego 2006 r. zmarł w Krakowie

Ś. T. P.

## o. FELIKS BEDNARSKI

dominikanin

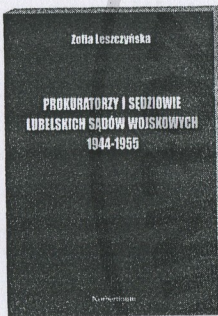
W roku 1994 otrzymał doktorat honoris causa Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, poprzedniczki naszego Uniwersytetu.

Łączymy się z Jego rodziną zakonną, przyjaciółmi i bliskimi w modlitwie i zadumie po tej śmierci.

Naszą refleksję nad misterium śmierci nadzieją napawają słowa prefacej ze Mszy Świętej żałobnej:  
vita mutatur, non tollitur.

REKTOR I SENAT  
UNIWERSYTETU KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO  
W WARSZAWIE

## NOWOŚĆ



36 zł

KSIĄŻKĘ MOŻNA ZAMAWIAĆ w Fundacji „Nasza Przyszłość”  
Oddział w Szczecinku, ul. Klasztorna 16, 78-400 Szczecinek

tel. (94) 373 11 60 (61, 62), fax (94) 374 25 14



KRAKÓW: ul. Starowiślna 49, 31-038 Kraków, tel. (12) 431 02 45, fax (12) 431 06 51  
WARSZAWA: al. Solidarności 83/89, 00-144 Warszawa, tel. (22) 850 60 20, fax (22) 850 60 00  
TORUŃ: ul. Żwirki i Wigury 80, 87-100 Toruń, tel./fax (56) 610 81 17

## Prokuratorzy i sędziowie lubelskich sądów wojskowych 1944-1955

Zofia Leszczyńska

format: 16,5x24 cm  
s. 385

Książka gromadzi 28 biogramów prokuratorów i 55 biogramów sędziów oskarżających w procesach żołnierzy Armii Krajowej i WiN-u. Cenne opracowanie, które odsłania prawdę o zbrodniach sądowych na Lubelszczyźnie w latach 1944-1955. Zawiera bogaty materiał dokumentacyjny, na który złożyły się między innymi protokoły z przebiegu rozpraw sądowych oraz protokoły wykonania wyroków śmierci. Główną bazę źródłową w przygotowaniu tej publikacji stanowiły m.in. akta osobowe prokuratorów i sędziów oraz akta sądów wojskowych znajdujące się w Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie.

www.fnp.pl